

Toasty w ambasadzie ZSRR w Warszawie

Z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow wydał 6 bm. przyjęcie w salach ambasady.

W czasie przyjęcia, ambasador Awierkij Aristow i przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wzniesli toasty na cześć przyjaźni i współpracy narodów Polski i ZSRR. PAP



Wielki Październik jest na zawsze związany z nieśmiertelnym imieniem W. I. Lenina

Wystąpienie L. Breżniewa na akademii w Moskwie

W piątek, o godzinie 17 czasu moskiewskiego rozpoczęła się w kremlońskim Pałacu Zjazdów uroczysta akademii poświęcona 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W Prezydium akademii zasiadli przywódcy partii i rządu ZSRR i sekretarzem KC KPZR Leonidem Breżniewem, przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR — Anastasem Mikojańem oraz premierem Aleksiejem Kosyginem na czele. Obok nich miejscowi przedstawiciele 12 krajów socjalistycznych, a wśród nich przewodniczący polskiej delegacji i sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Okolicznościowy referat na

Poznańskie uroczystości rocznicowe

Wczoraj w naszym mieście odbyły się dalsze akademie zorganizowane z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Pracownicy nauki i administracji oraz studenci Politechniki Poznańskiej wzięli udział w uroczystej akademii, którą zainaugurowało słowo wstępne rektora P. P. — prof. dr. inż. Zbigniewa Jasickiego.

Depesze gratulacyjne

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przelali depesze do I sekretarza KC KPZR Leonida Breżniewa, przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Anastasia Mikojańa i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosygina z gorącymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Depesze z okazji rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przelali także: prezes NK ZSL Czesław Wycech do I sekretarza KC KPZR Leonida Breżniewa; Prezydium CK SD do KC KPZR; przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński do przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktora Griszina; minister spraw zagranicznych Adam Rapacki do ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyko; minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski do ministra obrony ZSRR marszałka Związku Radzieckiego Rodiona Malinowskiego i do naczelnego dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego Andrieja Greczko. (PAP)

Jeszcze 4 statki i będzie „czterysta”

6 bm. w Stoczni Gdańskiej, na kilka dni przed terminem, spłynął na wodę kadłub kolejnej jednostki — drewnowca o nośności 5.900 DWT. M/S „Mikołaj Mironow” przeznaczony dla armatora radzieckiego.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że 6 listopada 1948 r. z pochylni Stoczni Gdańskiej spłynął na wodę kadłub pierwszego, powojennego statku polskiego S/S „Sołdek”.

W ciągu 16 lat stocznioy gdańscy zwodowali 396 statków o nośności 1.656 tys. DWT. (PAP)

akademii wygłosił I sekretarz KC KPZR — L. Breżniew. Oto fragmenty jego wystąpienia.

Rocznica Października — to największe, najbardziej uroczyste święto ludź radzieckich. Jednocześnie jest to święto międzynarodowe — oświadczył na wstępie Leonid Breżniew, witając serdecznie i gorąco przedstawicieli bratnich krajów socjalistycznych i innych przyjaciół z zagranicy uczestniczących w obchodach 47 ro-

cznicy Rewolucji Październikowej w ZSRR.

Wielki Październik jest na zawsze związany z nieśmiertelnym imieniem Włodzimierza Iljicza Lenina — kontynuował mówca — cały rozwój wydarzeń na świecie w ciągu blisko pół wieku odbywa się pod potężnym wpływem idei Października, idei leninizmu.

Stworzenie światowego systemu państw socjalistycznych, rozpad kolonialnych imperiów i powstanie dziesiątków niezależnych narodowych państw w Azji i Afryce, narastanie walk klasowych w krajach kapitalistycznych, stałe słabnięcie pozycji imperializmu światowego — oto właśnie doniosły rezultat rozwoju historycznego po październiku 1917 roku.

I sekretarz KC KPZR podkreślił następnie, że obecne pokolenie ludzi radzieckich z du-

Przyjęcie wydane przez konsula ZSRR w Poznaniu

W przeddzień 47 rocznicy Wielkiej Październikowej konsul ZSRR w Poznaniu Fiodor Szarykin wydał przyjęcie, które odbyło się w Sali Marmurowej poznańskiego Pałacu Kultury.

Na przyjęcie przybyli: przedstawiciele wojewódzkich instancji partyjnych na czele z I sekretarzami komitetów wojewódzkich: w Poznaniu — Janem Szydłakiem, we Wrocławiu — Władysławem Piłtowskim, w Bydgoszczy — Marianem Miśkiewiczem i w Zielonej Górze — Tadeuszem Wierczkiem; przedstawiciele stronnictw politycznych, przewodniczący prezydiów wojewódzkich rad narodowych z Poznania, Wrocławia, Bydgoszczy i Zielonej Góry, przewodniczący prezydiów rad narodowych Poznania i Wrocławia, przedstawiciele Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, przedstawiciele konsularni, zakładów pracy, świata nauki i kultury.

Podczas przyjęcia konsul ZSRR Fiodor Szarykin oraz I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak wygłosili toasty. W części artystycznej wieczoru wystąpili artyści scen poznańskich. (—)

Wizyty w Moskwie

Delegacja partyjno-rządowa ChRL z premierem Czou En-lajem na czele złożyła w piątek wizytę ministrowi spraw zagranicznych ZSRR, Andriejowi Gromyce. (PAP)

Tegoż dnia delegacja chińska złożyła wizytę Aleksiejowi Kosyginowi i Anastasowi Mikojańowi.

Wchodzący w skład polskiej delegacji partyjno-rządowej minister spraw zagranicznych, Adam Rapacki, złożył w piątek wizytę ministrowi spraw zagranicznych ZSRR, Andriejowi Gromyce. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 7 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady mżawki na południu, a przelotnego śniegu z deszczem i śniegu w dzielnicach północnych i centralnych. Temperatura maksymalna od zera do plus 3 st. Wiatry słabe i umiarkowane.

Przemówienie Wł. Gomułki w „Neues Deutschland”

Pod tytułem „Wszystkie swoje zdolności dla narodu” dziennik „Neues Deutschland” opublikował w piątek fragmenty przemówienia I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, wygłoszonego w Lublinie na Zjeździe Związku Literatów Polskich.

Dziennik zapowiedział, iż obszerny tekst przemówienia W. Gomułki ukaże się w niedzielnym dodatku gazety.



Nasze życzenia dla narodów ZSRR

Akademia w Warszawie

Również w piątek — w sali Kongresowej warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki — odbyła się centralna ogólnopolska akademii dla uczczenia rocznicy Wielkiego Października.

Udział w niej wzięli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz liczni mieszkańcy Warszawy. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk oraz ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow. Po pi- żej drukujemy fragmenty obu tych wystąpień.

Za życia jednego pokolenia socjalizm przekształcił się z idei wyznawanej przez niewielką rzeszę najbardziej świadomych orędowników wielkiej sprawy wyzwolenia klasy robotniczej — w realną rzeczywistość, w potężną siłę materialną, wywierającą coraz bardziej ważki wpływ na losy świata — oświadczył na wstępie Bolesław Jaszcuk.

Od dnia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej socjalizm stał się biegunem przyciągającym myśli i uczucia ludzi pracy wszystkich narodów, wszystkich kół ról skóry. Stał się realną alternatywą dla wszystkich, którzy zastanawiają się nad drogami, po których toczyć się powinna walka o sprawiedliwość społeczną, wolność i postęp, o pokój i braterstwo między narodami.

Wielka idea pokoju, zapobieżenia groźbie wojny termojądrowej, leży u podstaw działalności potężnych sił wspierających swą walką socjalistyczną strategię pokojowego współistnienia.

W dniu wielkiej międzynarodowej rocznicy — oświadczył mówca — przyłączamy nasz głos, głos naszej partii, całego narodu polskiego do głosu tych wszystkich, którzy zewsząd ślą najserdeczniejsze pozdrowienia i braterskie życzenia nowym zwycięstwom narodom ZSRR, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej Komitetowi Centralnemu.

Stwierdzając, iż KPZR za swe główne zadanie uważa re-

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj obraduje V Wojewódzka Konferencja ZMS

165 delegatów fabryk, szkół i wyższych uczelni, reprezentujących 70 000 młodzieży wielkopolskiej, zrzeszonej w Związku Młodzieży Socjalistycznej — obraduje dzisiaj na swej V Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Młodzież podsumowuje dotychczasowe osiągnięcia by w oparciu o swe doświadczenia przystąpić do dalszej jeszcze lepszej pracy. Młode pokolenie, wyrosłe i wychowane w Polsce Ludowej, startuje do nowej 5-latki. Pokolenie, od którego ojczyzna oczekuje konkretnej pracy, wysokich kwalifikacji, dojrzałych decyzji, pełnego zaangażowania w życie polityczne i społeczne kraju.

Od pracy ZMS, od stopnia społecznego wyrobienia jego członków zależy m.in. realizacja tych zadań. Życzymy uczestnikom konferencji, aby wnioski i postulaty przez nich wysunięte pomogły jeszcze lepiej kształtować świat domy i aktywny stosunek młodzieży wielkopolskiej do budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. (az)

W Parku na Cytadeli

Oddanie pierwszego obiektu

W przeddzień 47-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbyło się przekazanie pierwszego gotowego obiektu Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

Tak więc projekty rzucone w roku 1961 nabierają realnych kształtów. Na uporządkowanym terenie tuż za Pomnikiem Braterstwa rozpoczęto budowę alei, które będą okrą- żać cały Park, urządzi się zieleńce.

Na uroczystości przytyli przedstawiciele komitetów partyjnych, władz miejskich i dzielnicowych, Konsulatu ZSRR w Poznaniu, z konsulem Fiodorem Szarykinem, władz TPPR oraz Społecznego Komitetu Budowy Parku. Zebranych powi-

tał przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Parku inż. Jan Zaus, który omówił całokształt działalności związanej z budową Parku. Szczególnie podkreślił wysiłek całego społeczeństwa, które w ten sposób czci bohaterów walk o Poznań.

Fiodor Szarykin w imieniu konsulatu ZSRR podziękował społeczeństwu Poznania za budowę Parku, który przypomina o pamiętnych dniach oswobodzenia Poznania będzie jednocześnie dowodem stałe zacieśniającej się przyjaźni między naszymi narodami.

W imieniu Prezydium Rady Narodowej Poznania oddał obiekt do użytku społeczeństwa sekretarz Prezydium Czesław Adamski. (jk)

Amnestia w Arabii Saudyjskiej

Z okazji wstąpienia na tron Arabii Saudyjskiej, król Fajsal ogłosił amnestię, zarządzając natychmiastowe zwolnienie więźniów. Amnestii nie podlegają przestępcy skazani za zabójstwo, kradzież lub przemyt narkotyków. (PAP)

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Koncert dla młodzieży

Z radością powitaliśmy zaproszenie kierownictwa i komitetów rodzicielskich Technikum Samochodowego i Zasadniczej Szkoły Samochodowej w Poznaniu, by zorganizować dla młodzieży szkolnej koncert Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego. Organizatorzy cyklu koncertów: Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” pragną, by koncerty zapoznały i młodzież z najpiękniejszymi utworami muzycznymi.

Koncert odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. o godzinie 8.45 w sali kina „Wilda”.

Jednocześnie prosimy, by szkoły wybrały 3-osobowe reprezentacje, które spotkają się w „zgaduj-zgaduli” pod hasłem

„CZY ZNASZ POZNAŃ XX-LECIA”.

Dla uczestników „zgaduj-zgaduli” przewidzieliśmy miłe upominki.

Wystąpienie L. Breżniewa w Moskwie

Nasze życzenia dla narodów ZSRR

Dokończenie ze str. 1

Breżniew — najgłośniejszą zdobyczą jest stworzenie światowego systemu socjalizmu. Jest to również jednym z najważniejszych wyników rewolucyjnego przeobrażenia świata, zapoczątkowanego przez Październik.

KPZR i cały naród radziecki w stosunkach z krajami socjalistycznymi kierują się zasadami internacjonalizmu socjalistycznego, dążeniem do umocnienia braterskiej przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej na gruncie całkowitego równouprawnienia, samodzielnosci i prawidłowego połączenia interesów każdego kraju z interesami całej wspólnoty.

Światowy system socjalistyczny — to społeczna, gospodarcza i polityczna wspólnota wolnych, równouprawnionych narodów.

Byłoby rzeczą niesłuszną narzucać doświadczenia jakiegokolwiek państwa i kraju innym państwom i krajom. Wybór takich czy innych metod, form, sposobów budownictwa socjalistycznego — to suwerenne prawo każdego narodu.

Wychodzimy z założenia, że swoistość dróg budownictwa socjalizmu w żadnym stopniu nie powinna stać na przeszkodzie rozwojowi przyjaźni i stosunków między braćmi krajami socjalistycznymi.

Pozwólcie mi, towarzysze, że z tej świętej trybuny w przededniu uroczystej rocznicy, drogiej sercu każdego człowieka radzieckiego oświadczę: KPZR i nasz rząd uważają za swój święty obowiązek czynić wszystko, co jest niezbędne, by umocnić i zjednoczyć kraje socjalistyczne na niezawodnym gruncie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Związek Radziecki prowadzi i prowadzi leninowską politykę pokojową, współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Celem jej jest zapobieżenie światowej wojnie termojądrowej, postrzępianiu sporów między państwami w drodze rokowań.

Żadnej obcej interwencji w sprawy innych narodów i kra-

jów — oto stanowcze i wyraźne stanowisko ZSRR. Mówca oświadczył iż Zw. Radziecki domaga się w szczególności położenia kresu napaściom na Kube, wypowiada się za połączenie Tajwanu z ChRL, potępia prowokacje wobec DRW i wypowiada się za zjednoczenie Wietnamu i Korei.

ZSRR gotów jest rozwijać stosunki radziecko-amerykańskie w interesie naszych narodów, w interesie utrwalenia pokoju — ciągnął I sekretarz KC KPZR. W tych dniach zawarte zostało długoterminowe porozumienie handlowe z Francją. Powitalibyśmy z dowoleniem gotowość również innych krajów kapitalistycznych do rozszerzenia stosunków handlowych z naszym krajem, opartych na zasadzie wzajemnych korzyści.

Generalny kurs polityki zagranicznej Związku Radzieckiego określony przez uchwały ostatnich zjazdów naszej partii i przez jej program jest konsekwentny i niezmienny. Aprobuję go całkowicie nasz naród oraz obrzeczmy wielkość ludzkości.

W jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, w zespoleniu sił narodowo-wyzwoleńczych i demokratycznych widzimy rękojmię nowych sukcesów sprawy pokoju i socjalizmu — podkreślił mówca.

Wrogowie nasi dążą do osłabienia ruchu komunistycznego. Chcieliby wykorzystać różnice poglądów, jakie w nim powstały, aby wyrządzić szkodę siłom rewolucyjnym. W tych warunkach zadanie zespolenia i umocnienia jednoci światowego ruchu komunistycznego nabiera szczególnego znaczenia. Dla rozwiązania tego zadania konieczne są konkretne i skuteczne kroki. Konieczne jest posuwanie się krok za krokiem drogą ku zespoleniu.

Nie można dopuścić do tego, aby pojawiające się różnice poglądów podważały samą istotę siły komunistów, a miałyby one jednosc w walce przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi. Rozwiązanie

problemów dotyczących całego ruchu jest sprawą wszystkich bratnich partii.

Światowa armia komunistów ma precyzyjną i jasną linię generalną, która została opracowana wspólnie na naradach moskiewskich w 1957 r. i 1960 r.

L. Breżniew wyraził następną prośbę, iż konieczność zwołania nowej międzynarodowej narady bratnich partii wyraźnie dojrzała. Celem takiej narady, jej główną dewizą powinno być — zespolenie na gruncie zasad marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego, jednoci współpracowników — komunistów w walce o nasze wspólne wielkie cele.

KPZR uczyni wszystko, co do niej należy, ażeby doprowadzić do takiego zespolenia.

XX Zjazd KPZR zapoczątkował przywrócenie prawdziwie leninowskich norm w życiu naszej partii. Ważnym etapem na drodze realizacji uchwał XX Zjazdu KPZR było plenium KC, które odbyło się w październiku bieżącego roku.

To plenium jest nowym świadectwem troski Komitetu Centralnego o pomyślną realizację generalnej linii partii. Prace plenium były owiane duchem leninowskiego kierownictwa kolegijskiego, duchem wierności wobec wskazań Lenina.

Prace te toczyły się w atmosferze całkowitej jednomyślności wszystkich uczestników plenium. Uchwały plenium spotkały się z aprobatą i poparciem ze strony całej partii i całego narodu radzieckiego.

Program i statut partii stały się wytyczną dla całej działalności naszych organów i organizacji partyjnych. Komunisty mają jak najszersze prawa aktywnego udziału w życiu partii, swobodnego wyrażania swych poglądów dla skutecznej kontroli działalności organizacji państwowych, gospodarczych i społecznych.

Zadania budowy nowego społeczeństwa wymagają znacznego polepszenia całej pracy ideologicznej partii. Głównym odcinkiem tej pracy jest wychowanie nowego człowieka, jest kształtowanie naukowego marksistowsko-leninowskiego światopoglądu wśród ludzi radzieckich. Marksizm-leninizm z samej swej istoty jest nauką głęboko twórczą, rewolucyjną, nie tolerującą zastoju myśli, skostnienia i konserwatyzmu.

W zakończeniu I sekretarz KC KPZR oświadczył:

Prawie od pół wieku kraj nasz toruje nowe drogi społecznego rozwoju. Każdy nasz sukces w budownictwie komunistycznym — to wkład narodu radzieckiego do wspólnej sprawy, rewolucyjnej walki mas pracujących wszystkich krajów o pokój, o wolność, o szczęśliwą przyszłość ludzkości.

Pod kierownictwem partii, pod sztandarem marksizmu-leninizmu, naród radziecki buduje społeczeństwo komunistyczne.

Dokończenie ze str. 1

alizację wielkiego programu budownictwa komunizmu, B. Jaszczuk stwierdził, że nie jest to tylko zadanie ekonomiczne, że jest to równocześnie tworzenie bazy dla komunistycznego społeczeństwa przyszłości.

Wielkim twórczym czynnikiem budownictwa komunizmu w ZSRR jest linia generalna XX, XXI i XXII Zjazdu KPZR. Linia ta wyraża kurs strategiczny KPZR na pokójowe współistnienie w stosunkach międzynarodowych, na umocnienie zasad leninowskich w stosunkach między państwami socjalistycznymi i partiami komunistycznymi i robotniczymi, na rozwój ekonomiki i kultury oraz rozwój demokracji socjalistycznej.

Bolesław Jaszczuk podkreślił dalej, iż przez całe 20-lecie socjalistycznego budownictwa w Polsce Ludowej przewija się czerwona nić przyjaźni polsko-radzieckiej. Znalazła ona wyraz w stałym rozwoju naszych stosunków dwustronnych oraz we wspólnym działaniu na rzecz umocnienia RWP i zapewnienia skuteczności działania Układu Warszawskiego. Sojusz ze Związkiem Radzieckim jest gwarancją naszego bezpieczeństwa i naszych granic, dostawę ze Związku Radzieckiego są nieodzownym czynnikiem rozwoju naszej gospodarki. IV Zjazd PZPR, wytyczając program pracy na najbliższe 7-lecie, dał raz jeszcze z całą mocą wyraz naszej woli umacniania przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej.

Jesteśmy wraz z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym kontynuatorami dzieła zapoczątkowanego przez Wielki Październik — oświadczył mówca w zakończeniu. Jest sprawą naszego pokolenia, jego dumy i ambicji, jego uczuć patriotycznych i internacjonalistycznych — zwycięsko prowadzić dalej wielkie dzieło socjalistycznych przemian zapoczątkowanych 47 lat temu przez rewolucyjny zryw mas

Projekty planu i budżetu już w Sejmie

Rząd przekazał już do Laski Marszałkowskiej dwa projekty ustaw — Ustawę o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1965 oraz Ustawy Budżetowej na rok 1965.

Zgodnie z naszą praktyką parlamentarną, oba projekty staną się przedmiotem analizy poszczególnych komisji sejmowych, które wypowiedzą się na temat interesujących je części projektów obu ustaw zanim te znajdą się na porządku dziennym plenium Sejmu, które nada obu przedłożeniom rządowym formę obowiązującej ustawy. (PAP)

ludowych, które pod wodzą leninowskiej partii poszły do zwycięskiego szturm.

Ambasador ZSRR A. Aristow na wstępie swego przemówienia powiedział: Naród radziecki i wraz z nim wszyscy ludzie pracy na całym świecie obchodzą co roku rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jako swoje wielkie święto. Dzieje się tak dlatego, że nie ma dziś na świecie ani jednego narodu, który by nie odczuł zbawionego wpływu Rewolucji Październikowej — wpływu sukcesów, które osiąga nowy socjalistyczny ustrój w walce ze starym — kapitalistycznym. Pozwólcie mi w tym uroczystym dniu przekazać braterskie pozdrowienia i serdeczne życzenia wszystkim ludziom pracy i budującym socjalizm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Każda rocznica Rewolucji Październikowej charakteryzuje to, że ustrój socjalistyczny staje się z każdym rokiem silniejszy i z każdym rokiem posuwa się naprzód ku zwycięstwu we współzawodnictwie z ustrojem kapitalistycznym. Z każdym rokiem rozszerza się świat socjalizmu, a kurczy świat kapitalizmu.

Nasza partia pozostaje wierna uchwałom podjętym na XX, XXI i XXII Zjeździe, wierna swej linii generalnej. W uchwałach tych znalazły odzwierciedlenie kolektywne rozum i mądrość całej partii, całego narodu.

Ostatnie październikowe plenium KC KPZR manifestowało raz jeszcze niezłomną siłę ideową i organizacyjną naszej partii. Plenium to pokazało, że partia będzie zawsze i stale wcielać w życie leninowskie zasady kierownictwa i przestrzegać leninowskich norm życia partyjnego. Niezachwiana zasada kolegijskości w kierownictwie będzie nadal ściśle przestrzegana począwszy od podstawowej organizacji partyjnej aż do Komitetu Centralnego.

Nasza partia surowo potępia kult jednostki, który umniejsza rolę partii i mas ludowych, hamuje twórczą aktywność milionowych rzesz budowniczych społeczeństwa komunistycznego. Partia nasza przeciwdziała nadmiernemu skupieniu władzy w rękach poszczególnych ludzi i wymykania się ich spod kontroli kolektywu. Zdecydowanie występuje przeciwko subiektywizmowi i żywiołowości, przeciwko zarozumiałstwu, projektomani, upajaniu się administracją, przeciwko pochopnym oderwanym od życia wnioskom i działaniom. W całej działalności partia opiera się na narodzie, na jego roz-

Schroeder zaproszony do Waszyngtonu

Zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Schroeder zaproszony został przez Ruską do złożenia wizyty w Waszyngtonie w dniach od 21 do 24 bm. Schroeder spotkać się ma również z prezydentem Johnsonem.

Zdaniem Agencji AP, podczas rozmów zamierza się poruszyć „trudności jakie pojawiły się w NATO w związku z projektem utworzenia wielostronnych sił nuklearnych”.

„Zimny prysznic” Humphrey’a dla Bonn

„Zimnym prysznicem” nazywa dziennik „Frankfurter Rundschau” pierwszą wypowiedź wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, Humphreya, na temat polityki zagranicznej — konkretnie: na temat zjednoczenia Niemiec.

Wbrew bowiem znanemu bońskiemu stanowisku, iż sprawa zjednoczenia Niemiec jest w pierwszym rzędzie zadaniem czterech mocarstw. Humphrey oświadczył, iż inicjatywa w tej sprawie leży głównie w rękach rządu zachodniemieckiego. Gazeta przypomina przy tej okazji, iż już w latach ubiegłych rząd NRF boleśnie odczuł, iż demokracja coraz bardziej przychyla się do opinii, iż sprawa zjednoczenia Niemiec jako rzecz w obecnym momencie nieosiągalna, należy „zamrozić”. (PAP)

mie, na jego doświadczeniu; w dalszym ciągu będzie nieustannie rozszerzać i pogłębiać swoją więź z masami.

Z całego serca cieszymy się, że wraz z narodami Związku Radzieckiego poważne sukcesy w budownictwie nowego życia osiągnęli ludzie pracy wszystkich krajów obozu socjalistycznego. Szczególnie cieszą nas sukcesy bratniego narodu polskiego w budownictwie socjalizmu osiągnięte pod kierownictwem jego wypróbowanej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Niedawne spotkanie towarzyszy Gomułki, Cyrankiewicza i Kliszki z towarzyszami Breżniewem, Kosyginem i Andropowem dowiodło raz jeszcze, że nasze braterskie stosunki, nasza współpraca będą w przyszłości jeszcze bardziej przyśpieszone i owocne.

Miło mi stwierdzić, że tak bardzo wzrósł autorytet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na arenie międzynarodowej. Konsekwentnie realizując leninowskie zasady pokojowego współistnienia Polska wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi walczy nieugięcie o pokój i przyjaźń między narodami, o odprężenie międzynarodowe, o zapewnienie bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie, przeciwko knowaniom zachodniemieckich militarystów i odwetowców. Pokojowa polityka zagraniczna Polski cieszy się głębokim szacunkiem i uznaniem na całym świecie.

Wzniesione przez mówcę na zakończenie przemówienia okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej i jednoci wszystkich sił walczących o pokój i socjalizm zostają przyjęte gorącą owacją.

Część oficjalną akademii kończą dźwięki Międzynarodówki.

W części artystycznej wystąpili znani artyści scen warszawskich oraz Poznański Chór Chłopców pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego.

Delegacja ChRL odwiedziła Mauzoleum Lenina

Zastępca przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin, premier ChRL Czou En-lai wraz z innymi członkami delegacji partyjno-rządowej Chińskiej Republiki Ludowej odwiedził w piątek Mauzoleum Lenina.

Delegacja złożyła wieniec, na którego wstępie widnieje napis: „Wielkiemu wodzowi, nauczycielowi rewolucji proletariackiej W. I. Leninowi od delegacji Komunistycznej Partii Chin i rządu Chińskiej Republiki Ludowej”.

Następnie goście chińscy przeszli przed murem krematorskim, u stóp którego pochowani są członkowie partii komunistycznej i rządu ZSRR. (PAP)

W Sudanie

Konsekwencja przewrotu

Rewolucja sudańska — donosi z Kairu korespondent PAP red. J. Dziedzic, wkroczyła wyraźnie w etap rewolucji. Nowi ludzie, których wysunęła do władzy potężna fala demonstracji i strajku powszechnego, konsekwentnie rozbijają resztki junty wojskowej, jaka rządziła Sudanem przez ostatnie 6 lat.

Prezydent Ibrahim Abbud pozostaje formalnie zwierzchnikiem nowych władz cywilnych, chociaż zakres jego kompetencji został poważnie ograniczony. (PAP)

620 tys. rezerwistów Bundeswehry

Liczba przeszkolonych rezerwistów Bundeswehry osiągnęła w roku 1964 — 620 tys. W roku 1965 osiągnie ona 700 tys. zaś w 1970 r. — 1,6 mln. Dane te podał w czwartek inspektor do spraw rezerwistów Bundeswehry przy dowództwie zachodniemieckich jednostek obrony terytorialnej, płk. Karbe, domagając się równocześnie prowadzenia dalszego szkolenia wojskowego tych rezerwistów. (PAP)

Październikowe obchody na świecie

Na całym świecie odbywają się obchody w związku z przypadającą 7 bm. 47 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Tradycyjnym zwyczajem w przededniu rocznicy odbyła się 6 bm. po południu na historycznym Placu Staromiejskim w Pradze — wielka manifestacja ludności stolicy CSRS. Wzięło w niej udział około 200 tys. osób.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca przedstawiciele kierownictwa najwyższych władz partyjnych i państwowych z prezydentem Republiki, pierwszym sekretarzem KC KPCz Antoninem Novotnym.

W wygłoszonym przemówieniu premier CSRS J. Lenart wiele uwagi poświęcił pogłębiającej się przyjaźni i współpracy czechosłowacko-radzieckiej.

W stolicy Belgii odbyła się w czwartek pod przewodnictwem deputowanego — komunisty, członka Biura Politycznego KC KP Belgii, Gastona Moulana, uroczysta akademii poświęcona 47 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Uroczyste akademie odbyły się również w innych miastach belgijskich.

KC Komunistycznej Partii Izraela ogłosił odezwę do ludzi pracy tego kraju, która podkreśla wielkie osiągnięcia ZSRR w skali światowej.

Z inicjatywy KC KP Izraela i Prezydium Ruchu na Rzecz Przyjaźni między Izraelem i ZSRR odbywają się w Izraelu wiece i akademie ku czci 47 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W stolicy Chin odbyła się w piątek uroczysta akademii poświęcona 47 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W prezydium zasiadli: wiceprzewodniczący ChRL, przewodniczący Centralnego Za-

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

ZSRR — USA: wielkie współzawodnictwo

Współzawodnictwo ekonomiczne pomiędzy dwoma systemami — kapitalistycznym i socjalistycznym — rozpoczęło się przed 47 laty, kiedy w wyniku zwycięstwa Rewolucji Październikowej powstało w Rosji pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów.

Współzawodnictwo ekonomiczne rozpoczęło się dla ZSRR w warunkach bardzo niepomyślnych. Kraj był biedny, zacofany. Zajmując pierwsze miejsce w świecie co do wielkości a trzecie pod względem zaludnienia, Rosja, jeśli chodzi o stopień rozwoju gospodarczego, figurowała na jednym z ostatnich miejsc wśród państw kapitalistycznych. Potem przyszła wojna 1914—1918, wojna domowa i interwencje obcych państw. Jeszcze trzy lata po Wielkiej Rewolucji w 1920 r. Rosja Radziecka produkowała 60 razy mniej wyrobów przemysłowych niż USA, stali 210 razy mniej, a energii elektrycznej 110 razy mniej niż Ameryka. Chłopi rosyjscy dysponowali 10 milionami drewnianych soch i konnych pługów. Podnosząc się gospodarczo krajowi zadawała ciężki cios agresja hitlerowska. Dość powiedzieć, że hitlerowcy zburzyli 31850 przedsiębiorstw przemysłowych, 4100 stacji kolejowych, zrujnowali dziesiątki tysięcy kolchozów, pozbawili środków do życia około 25 mln. ludzi. W tym czasie podobnych strat nie poniosły Stany Zjednoczone. Na ich terytorium nie był zburzony ani jeden dom, nie zburzona została żadna fabryka i nie zrujnowana była ani jedna ferma.

W tych warunkach rozpoczął się kolejny etap współzawodnictwa ekonomicznego między

ZSRR i Stanami Zjednoczonymi. Po drugiej wojnie światowej tempo rozwoju gospodarczego Związku Radzieckiego stało się oszałamiające. W 1917 r. udział ZSRR w światowej produkcji przemysłowej wynosił niespełna 3 procent, a obecnie wzrósł do około 20 procent. Kraj Rad wysunął się na drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych. Jeszcze przed 10 laty globalna produkcja Związku Radzieckiego wynosiła jedną trzecią produkcji Stanów Zjednoczonych. Obecnie rozpiętość ta znacznie się zmniejszyła: ZSRR produkuje już dwie trzecie tego co USA.

Obecnie Kraj Rad produkuje więcej niż Stany Zjednoczone rudy żelaznej, koksu, węgla, traktorów, kombajnów żniwnych, parowozów i elektrowozów, cementu, masła, cukru, ryb i tkanin lnianych.

Prasa radziecka z zadowoleniem podsumowuje osiągnięcia 47 lat, jakie dzieli nas od Wielkiej Rewolucji Październikowej. Globalna produkcja Związku Radzieckiego pięćdziesięciokrotnie przewyższa poziom produkcji z 1913 r., najpomyślniejszego roku w carskiej Rosji.

Dochód narodowy w ZSRR w ciągu ostatnich 10-lecia wzrósł 2,3 raza, a w przeliczeniu na mieszkańca o 93 procent. W Stanach Zjednoczonych w tym samym czasie dochód narodowy w przeliczeniu na mieszkańca zwiększył się jedynie o 10 procent.

Tak w praktyce sprawdzają się słowa Lenina, który mówił: „Jestem pewien, że władza radziecka dogoni i prześcignie kapitalistów”.

Fr. H.

TAM ŻYŁ LENIN

Korespondencja
własna z Gorki

Z Moskwy do Gorki prowadzi 35-kilometrowy odcinek szerokiej, asfaltowej szosy. Wśród lesistych pagórków, sadów i pól porozrzucane zabudowania wiosek: Jam, Sijanowa, Kalinowka. Krajobraz jakby żywcem zdjęty z pejzaży Lewitana czy Szyszkina. Białe brzozy o pożółkłych już liściach, ciemne plamy sosn, gorące jaskrawa o tej porze barwa modrzewie.

Szosa wznosi się stromo pod górę. Wśród brzozy alei wylania się wielki pomnik Lenina. Oto i Gorki. Skreca my jeszcze w wąską alejkę w kierunku białego domu. To tutaj właśnie, począwszy od października 1918 r., mieszkał, pracował i zakończył życie twórca państwa radzieckiego, Włodzimierz Iljicz Lenin.

Latem 1918 roku było niewygodnie dla młodego Kraju Rad. Międzynarodowe siły imperializmu postanowiły za wszelką cenę zniszczyć pierwsze w świecie państwo robotników i chłopów. Wydany zostaje również wyrok śmierci na jego przywódcę. 30 sierpnia zbrodnicze strzały eserówki*) Kaptana ranią ciężko Lenina. Wkrótce po otrzymaniu rany lekarze zaczęli nalegać, by powracającego powołać do zdrowia Lenina, umieścić w jakimś zacisznym miejscu. W pobliżu Moskwy wiele było wytwornych pa-

*) Eserowcy — skróty nazwy partii Socjalistów-Rewolucjonistów (SR): w okresie rewolucji — główna podpora Rządu Tymczasowego. Wraz z całym obozem reakcji dążyli do obalenia władzy radzieckiej.

Na półce z książkami
Wydawnictwa Poznańskiego

Dokument przełomowych lat

Niemal w przededniu zbliżających się obchodów dwudziestolecia wyzwolenia naszych terenów spod okupacji hitlerowskiej trafia na półki księgarskie prace zbiorowe poświęcone pierwszym latom władzy ludowej na Ziemi Poznańskiej*). Materiały przygotowane przed dwoma laty na sesję popularnonaukową z okazji XX-lecia Polskiej Partii Robotniczej były pierwszą próbą naukowego opracowania historii walk PPR o zwycięstwo i utrwalenie władzy ludowej w Poznaniu. Stanowią więc cenne źródło wiedzy o czasach, w których dokonywane pod kierownictwem PPR przeobrażenia społeczne zdecydowały o nieodwracalnym obliczu naszego kraju, o jego socjalistycznej perspektywie.

Podkreślając ten fakt w przemówieniu otwierającym sesję (a stanowiącym obecnie w książce niejako przedmowę), I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak zachęcał historyków poznańskich do kontynuowania prac badawczych w związku z XX-leciem. Wydanie zaś książki zawierającej materiały z tej sesji na temat działalności PPR w

*) „Polska Partia Robotnicza w województwie poznańskim 1945—1948”. Materiały z sesji popularnonaukowej, poświęconej XX-leciu PPR, zorganizowanej przez KW PZPR w Poznaniu w dniach 26—27 VI 1962 r. Praca zbiorowa pod redakcją Czesława Łuczaka. Aneks — sprawozdanie z sesji — opracowany przez Antoniego Czubińskiego, obwoluta i okładka Marii Dolnej, ilustr., Wydawnictwo Poznańskie 1964; str. 272, nakład 2 000, cena 18 zł.

„ŻYWI I MARTWI.” Film produkcji radzieckiej. Scenariusz (wg powieści Konstantego Simonowa) reżyseria: Aleksander Stolper. Zdjęcia: Nikołaj Ołonowski. Wykonawcy: Kirill Lawrow (Sincow), Anatolij Papanow (Sierpilin), Aleksiej Głazyrin (Malinin), Boris Czirkow (Biriukow), Ludmiła Lubimowa (Masza) i inni. Główna nagroda na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karłowach Varach 1964.

Dwuseryjny film Aleksandra Stolpera „Żywi i martwi” jest z pewnością głównym — obok „Hamleta” — wydarzeniem teatralnym Dni Filmu Radzieckiego. Film przyszedł do nas już opromieniony sławą zdobywcę znakomitych laurów. Okazuje się, iż laury były w pełni uzasadnione. Przeliczywszy obraz Stolpera pokazuje nam początki wojny niemiecko-radzieckiej w takim świetle, w jakim dotąd jeszcze ich na-



Fragment zabudowań Domu-Muzeum im. Lenina w Gorkach

Fot. „Głos”

ców, położonych wśród lasów i wzgórz. Wszyscy jednak wie- dzieli, że Lenin nie zgodzi się zamieszkać w warunkach luksusu. Po wielu naleganiach udało się go nakłonić, by zapoznał się z miejscowością Gorki, była rezydencja carskiego generała i naczelnika Moskwy — Reinbota.

25 września 1918 roku Lenin w towarzystwie Nadjeżdży Krupskiej, siostry Marii i lekarza Obuchowa przyjechał do Gorki. Pierwsze oględziny obejścia nie zadowoliły go. Przywykłemu do surowego trybu życia rewolucjonista, nie spodobały się obszerne pomieszczenia i wytworne wyposażenie domu. Jego dotychczasowe mieszkanie na Kremlu było nader skromne. Tu natomiast zastał kompleks zabudowań, których centralnym obiektem był duży dom z białymi kolumnami w stylu rosyjskiego baroku. I chyba tylko stary park z wiekowymi lipami i klonami, lustrzany staw i szumiący w dole strumyk skłoniły wrażliwego na piękno natury Lenina do pozostania w Gorki. Wybrał sobie w domu służebnym małą komnatkę z dwoma oknami, wychodzącymi na park. Obok, w nieco większym pokoiku rozgościła się Nadjeżdża Krupskaja. Wkrótce Lenin polubił to ciche ustronie, które stało się miejscem jego urlopów i niedzielnych wypoczynków.

Pokoik Lenina zachowany został w pierwotnym stanie.

Pod ścianą drewniane łóżko, obok szafa z nocną lampą, niewielki stolik, na nim pióro i kilka książek. Z prawej — szafa przekształcona na bibliotekę.

W czasie swych wędrówek po okolicy Lenin spotykał się z miejscowymi chłopami, którzy często nie wiedzieli z kim rozmawiają. Ubrany był bowiem zawsze bardzo skromnie.

Pewnego razu Lenin przechodził przez nieskoszoną łąkę jednego z miejscowych gospodarzy. Właściciel, widząc depczącego trawę przechodnia, pobiegł za nim, częstując go wyzwickami. Lenin zatrzymał się, przeprosił gospodarza, zwracając mu jednocześnie uwagę, że i sam goniąc za nim depcze swoją łąkę... W tym momencie ów człowiek, którym był miejscowy zdun, poznał Lenina i zmieszkał się bardzo. Na drugi dzień zdun wezwany został do mieszkania Ulianowych. Stał się z nim na ramieniu, licząc iż zostanie ukarany. Ucieszył się więc niemało, gdy poproszono go o „naprawę pieca. Lenin nie omieszkał przy tym zapytać, jak tam wygląda obecnie jego łąka.

Traf chciał, że w pewien czas później zdun zakradł się do sawchozowego lasu po drzewo. Właśnie ściął młody klon, a tu za nim stał Lenin. Pozdroził go i zapytał: na cóż wam to potrzebne?

— Na osie, wasza wielmoż- ność — odpowiada chłop.

województwie poznańskim w latach 1945—48 jest świadectwem wagi, jaką partia przywiązuje do publikacji tego typu.

Jest to bowiem w istocie kompendium wiedzy o nieprzemijającym wkładzie PPR w rozwój naszego województwa, a także dokument walki społeczeństwa wielkopolskiego o nowe oblicze społeczno-gospodarcze kraju.

Mówia o tym już tytuły zawartych w książce opracowań: Stanisław Kubiak — „Organizacyjny i liczbowy rozwój PPR w województwie poznańskim (1945—1946)”; Edmund Makowski — „Związek Walki Młodych w województwie poznańskim (1945—1948)”; Zygmunt Paterek — „Rola Polskiej Partii Robotniczej w przeprowadzeniu reformy rolnej w województwie poznańskim”; Franciszek Łozowski — „Polska Partia Robotnicza w walce o nacjonalizację przemysłu w województwie poznańskim”; Stanisław Konieczny — „Walka ze zbrojnym podziemiem i bandytyzmem w województwie poznańskim w początkach władzy ludowej (1945—1948)”.
Problemy niektórych opracowań nie były przedmiotem obszerniejszych studiów. Dotyczy to w szczególności publikacji na temat walki ze zbrojnym podziemiem, które wbrew nieścisłemu ułartym opiniiom także w Wielkopolsce prowadziło aktywną działalność przeciwko władzy ludowej.

Wobec szczupłości przekazów źródłowych o pierwszym okresie tworzenia się władzy ludowej w Wielkopolsce każda z prac dotyczących tych czasów spełnia trudną do przecenienia rolę. I dlatego książka, która daje udokumentowany przegląd najistotniejszych wydarzeń politycznych i gospodarczych pierwszych lat po wyzwoleniu, spotka się zapewne ze szczególnym zainteresowaniem czytelnika. (Ik)

Epopeja pierwszych dni

ekranie nie oglądaliśmy. Już punkt widzenia twórców różni się od tego, do jakiego w filmie radzieckim przywykliśmy. Miał wielkie panoramy bitewne, monumentalnych zmagania armii bezimiennych bohaterów widzimy tu w akcji tylko kilka postaci; ich doznania, ich przeżycia są wszakże — jak wolno mniemać — typowe dla moralno-psychologicznego stanu Armii Radzieckiej w tym czasie. A czas jest złowrogi. Niemcy ora na Moskwę niepo- wstrzymanie, ich lotnictwo nie- podzielnie panuje w powietrzu. A na ziemi też dzieje się źle. Kiepsko uzbrojone, rozbitane z powietrza, ustępujące technicz- nie Niemcom jednostki radziec-

kie cofają się w nieładzie na wschód. To także element nowy, dotąd ocalałymi raczej zwycięskie marsze na zachód.

Dramatyczne zmagania odby- wają się, jak powiedzieliśmy, w specyficznej aurze moralno-psy- chologicznej tego czasu. Sincow — nasz główny bohater wydo- staje się z okrajenia i wraca do swoich bez dokumentów (m. in. bez legitymacji partyjnej). Co sta- wia go pod zarzutem zdrady a nawet szpiegostwa. Inna wdraża- iaca się w pamięć postać filmu, Sierpilin, jest dowódca pułku a nawet potem dywizji, ale dopie- ro od niedawna; przed wojną niesłusznie oskarżony i skazany przesiedział lata w więzieniach.

Teraz z niezwykłym samozapa- rciem pragnie zapomnieć prze- szłość i potwierdzić swoją posta- wę raz jeszcze niesłuszność oskarżeń, jak i sens swego po- wrotu na utraconą kiedyś pozycję. Podobnie i Sincow z upo- rem dzień po dniu, nie tracąc wiary w sens sprawy i walki, w której uczestniczy krok po kroku odzyskuje zaufanie towarzyszy, mimo iż bez własnej winy je ut- racił. Nie tylko zresztą poprzez te postaci przełamuje się drama- tyczny konflikt rozdzielający wtedy psychikę ludzi radziec- kich. Jest takich w filmie więcej.

Jest rzeczą bardzo cenna, że te sytuacje pokazano na ekranie i że je pokazano w sposób tak przekonujący. Trudno by tu bowiem było doszukać się syl- wetek wyraźnie przerysowanych w zła czy dobra stronę, wszys- kie są w pewnym sensie siono- wane, przytłumione, oszczędne

Z kart Niezależnej Partii Chłopskiej W walce o ziemię i władzę ludu

Był rok 1924. Potężna fala strajkowa mi- nionej jesieni zmio- tła rząd Chjeno-Pia- sta, który rzucił Polskę „w odmet reakcji politycznej i katastrofy gospodarczej**). Wyłoniony w drodze zapar- lamentarnej gabinet Grab- skiego przystąpił do „stabilizacyjnej” ofensywy na masy pracujące. Reforma rolna, wokół której od zarania dru- giej niepodległości toczyła się ostra walka klasowa, miała zostać odroczone do czasu stabilizacji waluty, co było częścią obietnicą.

Wzysk kapitalistyczno-ob- szarniczy i polityka rządu Grab- skiego wywoływały rosnące rozgorzenie mas chłopskich. Szczególnie dotkliwie odczu- wała wiesz wzrost podatków i opłat monopolowych oraz roz- wierające się „nożyce cen” towarów przemysłowych i rol- nych. Coraz ostrzejszy stawał się głód ziemi. Dwa tysiące najbogatszych rodzin magnat- kich posiadało przeciętnie po 3.000 hektarów gruntów. Or- dynacja hrabiów Zamojskich liczyła 191.000 hektarów, Al- berta Radziwiłła (Nieswież) — 75.000 hektarów, Alfreda Po- tockiego (Łańcut) — 19.000 hektarów, Adama Czartory- skiego (Sieniawa) 11.000 hekt-arów, itd. Łącznie posiadało- ci powyżej 50 hektarów, sta- nowiące niespełna jeden pro- cent ogółu gospodarstw, zaj- mowały ponad 48 procent po- wierzchni użytków rolnych kraju. Jednocześnie 2.110.000 gospodarstw chłopskich (do 5 ha), które stanowiły 64,6 procent ogółu gospodarstw rolnych, posiadały jedynie 14,8 procent ziemi. Blisko połowa chłopów nie miała koni a jed- na trzecia gospodarstw kar- łowatych nie posiadała nawet krów**). Sytuację pogarsza- ły jeszcze działy rodzinne oraz likwidacja serwitutów (pra- wo do korzystania przez wieś z obszarów pastwisk i łą- sów).

W tych warunkach chłopci zaczynali stawiać opór ata- kom na ich byt. Na tle walki o serwituty doszło do lic- nych starć z policją, m. in. w Puszczy Myszynieckiej oraz w powiatach Kolno i Ostrołęka. Polała się znów chłopska krew.

Były to jednak akcje żywio- łowe, bo stronnictwa chłop- skie przeżywały w tym czasie głęboki kryzys. Słynny Pakt Łanckoroński zawarty wcze- niej między przywódcami „Piasta” a „Chjeną” (Chrze- ścijańska Jedność Narodowa) przekreślił nadzieje na refor- mę rolną. Odpowiedzią na ten widomy akt zdrady intere- sów chłopskich było odejście z tego stronnictwa 14 posłów z J. Dąbskim na czele. Utwor- zyli oni grupę PSL — Jed- ność Ludowa, która w listo- padzie 1923 r. połączyła się z PSL „Wyzwolenie”.

W lipcu 1924 r. na tle niezadowolenia z ugodowej poli- tyki kierownictwa „Wyzwo- lenia”, grupa posłów tego stronnictwa (Stanisław Ballin

*) Z referatu H. Laurera-Branda na II Zjeździe Komunistycznej Partii Robotniczej Polski.

**) Wiesz w lizbach w Polsce burżuazyjno-obszarniczej i w Pol- sce Ludowej W-wa 1934 r.

Sylwester Wojewódzki, Feliks Hołowacz i inni) wystąpiła z „Wyzwolenia” tworząc Nieza- leżną Partię Chłopską.

W liście skierowanym do prezydium PSL „Wyzwole- nie”, założyciele NPCh uza- sadnili swoje wystąpienie tym, że stronnictwo to nie prowadzi walki o ziemię dla chłopów, oswiatę dla ludu, w obronie interesów mniejszo- ci narodowych — popiera natomiast rząd Grabskiego. W swej deklaracji programowej „Do chłopów wszystkich naro- dowości Rzeczypospolitej Pol- skiej” NPCh oświadczyła, że walczyć będzie o władzę dla ludu pracującego, o ziemię dla tych, którzy na niej pra- cują, o upaństwowienie las- sów, o całkowite wyzwolenie dla mniejszości narodowych, o bezpłatne nauczanie, o całkowite oddzielenie kościoła od państwa przeciw milita- ryzmowi i imperialistycznym dążeniom obszarnictwa i bur- żuazji polskiej.

„Naturalnym sojusznikiem w walce z obszarnikami i burżu- azją — głosił program NPCh — jest jedynie zorganizowana klasa robotnicza, która posiada tych samych wrogów i dąży ku takim samemu jak chłopci ładowi społecznemu — opartemu na pra- cy a nie na kapitale i wyzysku”.

Powstanie NPCh zostało przyjęte z uznaniem przez le- wicowo nastrojonych człon- ków „Wyzwolenia”, zwłaszcza z terenów wschodnich. Rów- nież Komunistyczna Partia Robotników Polskich (od ro- ku 1925 KPP) powitała jej powstanie jako wyraz przeni- kania na wieś idei rewolucyj- nych oraz sojuszu robotniczo- chłopskiego.

Natomiast władze odpowie- działy szykanami, których po- czętkiem była konfiskata tygod- nika „Wyzwolenie Ludu” za- wierającego deklarację NPCh. Również prasa burżuazyjna nie szczędziła ataków, a pra- wicowe stronnictwa ludowe zdecydowanie ją zwalczały.

Narodowa Partia Chłopska szybko powiązała się z mało- rolnymi radykalnie nastrojo- nymi chłopami i zaczęła za- kładać swe koła na wsi. W styczniu 1925 r. liczyła ponad 1.000 członków, a dwa lata później 21.500.

Z inicjatywą komunistycz- nej grupy poselskiej i współ- działającej z nią NPCh, zgło- szono w sejmie wniosek do- magający się wywłaszczenia obszarnictwa bez odszkodowa- nia, bezpłatnego przekazania ziemi bezrolnym i małorol- nym chłopom, przerwania o- sadnictwa na Ukrainie i Bia- łorusi zachodniej.

Żądanie ziemi obszarniczej rozlegało się coraz głośniej wśród mas chłopskich. Wios- ną 1925 r. doszło do licznych strajków robotników rolnych, m. in. w Wielkopolsce.

W tych warunkach rząd Grabskiego zmuszony był wnieść pod obrady sejmu w czerwcu 1925 r. projekt refor- my rolnej. W istocie rzeczy był to projekt ustawy o par- celacji i osadnictwie. Przed- stawiciel NPCh Sylwester Wo- jewódzki ostro skrytykował w sejmie ów projekt i wezwał do zgłoszenia nowego, który by zakładał wywłaszczenie bez wykupu ziemi obszarni- czej, kościelnej i klasztornej i nadanie jej chłopom. Pro- jekt taki zgłoszony został

wkrótce przez grupę 18 po- słów komunistycznych NPCh i białoruskiej „Hromady”.

18 i 29 lipca 1925 r. roze- grała się w sejmie walka przeciwko projektowi rządo- wemu. Radykalna mniejszość poselska zastosowała obstruk- cję, by uniemożliwić jego przyjęcie.

Boje klasowe NPCh trwały do marca 1927 r. W tym to czasie władze pilsudczykows- kie, po uprzedniej nagonce na działaczy NPCh, uznały stronnictwo za organizację nielegalną, zamykając jej lo- kale i aresztując przywódc- ców.

Mimo krótkiego okresu ist- nienia, NPCh zaszczepiła w masach chłopskich tendencje radykalizmu społecznego, za- pisując piękną kartę w dzie-jach polskiego ruchu ludo-wego.

MIECZYSLAW SKAPSKI

JAN WRZOSKO

Złe wykorzystany obiekt

Od kilku tygodni prowadzimy na łamach „Głosu” nową akcję, zatytułowaną REZERWY — WNIOŚKI — REALIZACJA, w której udział wziąć może każdy nasz Czytelnik, pragnący podzielić się uwagami, spostrzeżeniami, wnioskami z zakresu przemysłu, gospodarki komunalnej, transportu, budownictwa zarządzania. W naszej akcji przede wszystkim chodzi o wszelkiego rodzaju rezerwy, których wykorzystanie może być społecznie pożyteczne. Interesuje nas także to wszystko, co wiąże się z praktyczną realizacją postulatów i propozycji, zgłoszonych przez ludzi pracy w toku dyskusji przed IV Zjazdem partii.

Najcenniejsze wypowiedzi będziemy publikowali, honorując je według redakcyjnych stawek. Ponadto, po dokonaniu oceny wydrukowanych materiałów, najlepsze z nich zostaną wyróżnione premiami w wysokości: jedna — 1000 zł oraz cztery po 500 zł.

W Trzciance, przy ul. Chelmońskiego 5, znajduje się spory obiekt browarniany. Ciekawa jest historia tego browaru. Zniszczony w czasie wojny, a następnie rozzabrowany, przejęty został w 1945 r. przez Spółdzielnię „Robotnik” z Czarnkowa, która dużym nakładem sił i środków przywróciła go do stanu używalności i w listopadzie tegoż roku rozpoczęła w nim warzenie piwa. Zbyt na ten napój był ogromny.

Lecz nadszedł okres tzw. reorganizacji branżowej i browar zmienił właściciela. We wrześniu 1949 r. Centralny Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego wstrzymał produkcję piwa w Trzciance. Urządzenia browarniane zostały zdemontowane i przewiezione do innych zakładów. Do Trzcianki i okolic zaczęto dowozić piwo z różnych browarów w kraju.

Od tamtego czasu dawny browar ma już piętego z ko-

lei użytkownika. Żaden nie był jednak w stanie zagospodarować i wykorzystać wszystkich jego pomieszczeń. Obecnie mieszczą się tam: słodownia, wytwórnia wód gazowych oraz hurtownia i rozlewnia „importowanego” do Trzcianki piwa. Pomieszczenia gospodarcze browaru oraz obszerne piwnice, w których dawniej leżało piwo, na dalszą są niewykorzystane. Co gorsza, w porę nie remontowane — niszczeją.

Wydaje się więc, iż właściwe władze powinny zainteresować się tą sprawą i nie dopuścić do dalszego niszczenia istniejących zabudowań browaru. Trzeba oddać browar takiemu użytkownikowi, który poszukuje wolnych pomieszczeń i potrafi je produkcyjnie wykorzystać.

CZYTELNIK Z TRZCIANKI

(nazwisko i adres znane redakcji)

Jedno nie licuje z drugim

0 praktykach hamujących i wypaczających czyny społeczne

Czyny społeczne to nie tylko nowe drogi, domy kultury, wodociągi, szkoły i inne obiekty pomnażające narodowy majątek, ale także sprawdzian patriotycznej postawy społeczeństwa, zaangażowania w socjalistyczne budownictwo. Sprawdzian — dodajmy — którego wyniki na pawają optymizmem.

Wieloletnie doświadczenia w tej dziedzinie wskazują jednak, że płynące z czynów społecznych korzyści mogłyby być znacznie większe niż obecnie, gdyby wyeliminować szereg błędów powtarzających się od dłuższego już czasu.

Dość często przystępuje się do budowy obiektu, bez dokumentacji, dostatecznej ilości materiałów i właściwej organizacji pracy. Budowa ciągnie się wówczas kilka lat. Tak było z Wiejskim Domem Kultury w Konarach pow. Rawicz, tak jest obecnie z pralnią w Rawiczu, gdzie maszyny i urządzenia stoją bezużytecznie.

Rozwiązanie tego problemu to sprawa nie tylko poszczególnych wydziałów przeżydów powiatowych rad narodowych (które winny spieszyć społecznym budownictwem z wszelkimi pomocami) i terenowych

komitetów FJN mających na tym polu jeszcze wiele do zrobienia. Bardziej, chyba najczęściej zależy od samych członków komitetu budowy, od ich zmysłu organizacyjnego, inwencji, kwalifikacji i konsekwencji. Niestety, tej ostatniej czasami brak. Zastępuje ją tzw. słomiany ogień. Bywa, że wystarczy go tylko na rozpoczęcie budowy (w Chojnie pow. Rawicz cały ciężar budowy świetlicy spoczywa nie na barkach społecznych budowniczych, lecz pracowników Prezydium PRN, czasami zaś do chwili oddania obiektu do użytku. A to co się potem dzieje — nikogo już nie interesuje. Oto na Jeżycach w okresie jednego roku urządzono społecznie 47 placów gier i zabaw. Część z nich szybko zniszczono, a część nie jest właściwie wykorzystywana, bo nie wprowadzono dyżurów społecznych opiekunów, którzy kierowaliby dziećmi zabawami.

Wprawdzie coraz rzadziej, ale jeszcze zdarza się budowa nie w czynach społecznych obiektów zbyt dużych na potrzeby danej miejscowości, (np. w małej wsi sala widowiskowa o 600 miejscach) lub też niezmiernie kosztownych w eksploatacji. We wspomnianych już Konarach zbudowano WDK, który, mimo że jest chyba zbyt duży, może być i zostanie wykorzystany, jeżeli znajdą się fundusze na pokrycie kosztów eksploatacji (są one wysokie m. in. ze względu na centralne ogrzewanie).

W czynach społecznych bardzo od rozmachu cenić trzeba liczenie się nie tylko z potrzebami, ale i z możliwościami zarówno wybudowania, jak i późniejszego zagospodarowania oraz wykorzystania obiektu.

Szkodliwe w wielu względach efekciarstwo występuje także w innych postaciach. M. in. w

x) Bardzo często społeczni budowniczowie mają kłopoty z dokumentacją. Komitety FJN w Wielkopolsce mogłyby więc inspirować tworzenie społecznych zespołów opracowujących dokumentację techniczną. Tego rodzaju eksperymety zdały ponoć egzamin m. in. w woj. warszawskim.

zawianiu wartości czynów społecznych. Dochodzi nawet do tego, — jak w powiecie rawickim, — do czynów społecznych zalicza się bez skrępowań prace (porządkowe, drogowe itp.) wykonywane przez więźniów.

Pogoń za efektami sprawozdawczymi prowadzi także do podejmowania imponujących ale nieprzemyślanych zobowiązań. Np. państwowe gospodarstwa rolne w Wągrowieckim zadeklarowały w ub. roku podnieść wydajność 4 podstawowych zbóż z hektara. Wartość zobowiązania — 11 mln zł. W tym roku kierownictwo PGR zawiadomiło Komisję Czynów Społecznych przy PK FJN, że zobowiązanie nie zostało wykonane ze względu na złe warunki atmosferyczne. Dziwne to zobowiązanie, którego treścią są codzienne obowiązki pracowników.

Stosowanie metody „cel uświęca środki” obserwujemy również w Kaliszu. Postanowiono tam nadać czołom społecznemu nowy kierunek (chodzi o prace porządkowe tuż po zakończeniu budowy bloków mieszkalnych). Zamierzenie niewątpliwie chwałotne; ta forma czynów ma też w przyszłości znacznie się rozwinąć. Trudno natomiast pochwalić środki, którymi się posłużono. Otóż Prezydium MRN w Kaliszu podjęło uchwałę, w myśl której każdy otrzymujący nowe mieszkanie winien przepracować społecznie 100 godzin. A więc to już pewnego rodzaju przymus administracyjny. Wątpliwe czy tą drogą uda się zachęcić obywateli do czynów społecznych.

Listę zamknijmy przykładem z Koła. Działają tu aż dwie powiatowe komisje czynów społecznych. Przyczynia to się nie tyle do rozwoju prac społecznych ile do rozkwitu sprawozdawczości. Najsmutniejsze jednak, że jedna komisja patrzy wilkiem na drugą.

Przedstawione tu błędy pomniejszające korzyści płynące z czynów społecznych oraz godzące w piękną ideę społecznej aktywności nie zdołały do tychczas wyrzucić piętna na obywatelskiej inicjatywie. Stawiają jednak poważne niebezpieczeństwo.

MICHAŁ ŁUCZAK

JOWISZ zwolnił tempo

W Amerykańskim Towarzystwie Fizycznym dr A. Smith z Uniwersytetu Florydy wygłosił referat o obserwacjach ruchu obrotowego planety Jowisz, który prowadzi od wielu lat. Jak wiadomo na powierzchni Jowisza zidentyfikowano cztery punkty źródła radiopromieniowania. Dzięki temu udało się bardzo dokładnie ustalić czas obrotu Jowisza wokół swojej osi, czyli czas trwania jego doby. Obecnie długość tej mierzona ziemskimi godzinami wynosi 9 godzin 55 minut 29,3 sekundy. W roku 1961 zaobserwowano raptem późniejsze się radiopromieniowania, tak jak gdyby nastąpiło wydłużenie

się doby Jowisza o 1,3 sekundy, co byłoby równoznaczne ze zmniejszeniem się jego szybkości wirowania wokół swej osi.

W bieżącym roku dr Smith, stosując tym razem metody optyczne, ponownie dokonał dokładnych pomiarów szybkości wirowania Jowisza. Na tarczy tej planety zidentyfikowano czerwoną plamę. Dotychczas nie było jednak wiadomo, czy plama ta jest wynikiem jakichś zjawisk zachodzących w przestrzeni otaczającej planetę, czy też bezpośrednio na jej powierzchni. Dr Smith ustalił, że czerwoną plamę pojawia się na tarczy Jowisza dokładnie w takich samych odstępach czasu jak i źródła promieniowania radiowego. Stwierdził dzięki temu z niezbitą pewnością, że począwszy od 1961 roku nie same źródła radiopromieniowania na Jowiszu zaczęły się spóźniać, ale że wolniej obraca się cała planeta. (API)

reżyserii A. Szafiańskiego. Wystąpią: H. Mikołajski, M. Paźwicz, I. Gogolewski, T. Białoszyński, J. Duszyński, K. Meres i inni.

WTOREK, 10: 17.05 — „Opowieści z rzeźbiarstwa”, „Zawody w wiatrem” — film serijny dla dzieci, 18 — „Wczoraj i dziś samochodu” — teleturbinę z cyklu „Wiedza i pamięć”, 18.30 — program historyczny „Głos i sumienie ludu wiejskiego”, 19.20 — „Takie sobie Miastko” — program publicystyczny ze Szczecina, 20.30 — „Jutro na orbitę” film fab. prod. radz. (od 12 l.).

ŚRODA, 11: 9.15 — „Ucieczka przed cieniem” film prod. CSRS, 17.05 — „Dziwny przypadek” film z serii „Na tropie i „Austrop” z serii „Jacek Szpiess”, 17.25 — „Wyprawy TV Przyjaciół”, 17.55 — „Na studenckiej estradzie”, 18.20 — „Telecho”, 18.50 — program „Muzycznego XX-lecia” pt. „Prezentujemy młodych”, 19.20 — program robotniczy

„Czwarta zmiana”, 20.30 — Teatr TV „Studio-63” wystawi widowisko Bronisława Wernika pt. „Nietutejszy”, w którym wystąpi świat na aktorka Zofia Kucówna (reżyseria Anny Minkiewicz).

CZWARTEK, 12: 17.05 — film serijny dla dzieci „Poly”, 17.20 — „Spotkanie z przyrodą”, 17.50 — program publicystyczny „Zboża można by nie sprowadzać”, 18.20 — magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp”, 18.40 — program rozrywkowo-estradowy, 19.20 — młodzieżowy magazyn wojewski, 20.30 — teleturbinę z Moskwy „Polska nasz przyjaciel”, 21.30 — magazyn muzyczny „Kamerton”

PIĄTEK, 13: 17.05 — „Miś z okienka”, 17.20 — „Zrobimy to sami”, 17.35 — program publicystyczny „Od mody do metody”, 17.55 — „Wielokropek”, 19 — „Śpiewa Pete Seeger” — film prod. USA, 19.20 — magazyn młodzieżowy „Zbiżenia”, 20.35 — „Wassa Zeleznowa” — dramat M. Gorkiego w reżyserii M. Wiercińskiej, w

Czytelnicy
pisać
REDAKCJA ODPOWIADA
NATYCHMIAST DO LEKARZA

Zmarł ojciec — Gdzie należy się udać, w przypadku gdy pies pogryzie dziecko. W jakim terminie należy poddać je szczepieniu przeciw wściekliznie?

RED. — Pierwszej pomocy powinien udzielić lekarz, opatrując ranę i podając surowiec przeciwwściekliznowy, gdyż rana może być zabrudzona. Należy także zameldować stację sanitarno-epidemiologiczną, która skieruje psa na badanie i obserwację. Jeśli pies jest bezpański — pogryziony pacjent otrzymuje szczepionkę od razu. Terminy o które Pan pyta trudno bliżej określić, im szybsza pomoc — tym pewniejsze wyniki leczenia. (2201)

ZWYCIĘSTWO BEZ ZYSKÓW

Zaciekawiony — Proszę bardzo o wyjaśnienie co to znaczy „pyrrusowe zwycięstwo” i kiedy można tego zwrotu użyć.

RED. — Król Epirus — Pyrrus, marząc o utworzeniu wielkiego państwa walczył z Rzymianami, zwyciężając ich ponosił tak ciężkie straty, że musiał się wycofać. Stąd „pyrrusowe zwycięstwo” oznacza sukces odniesiony zbyt wielkim kosztem; takim, że nie ma możliwości wyciągnięcia z niego korzyści.

TYLKO ROK

Antoni K. — Mam międzynarodowe prawo jazdy. Jak długo jest ono ważne, czy może być przedłużone?

RED. — Międzynarodowe prawo jazdy, ważne jest przez 1 rok, licząc od daty wystawienia. Nie można go przedłużać. Po roku trzeba więc je wyrabiać na nowo. (1988)

NAUKA I PRACA

A. B. — Jestem pracownikiem fizycznym w przedszkolu. Uczęszczam do szkoły ogólnokształcącej, wieczorowej. Czy mam prawo do zwolnienia z pracy na naukę?

RED. — Pracownicy uczęszczający do średnich szkół dla dorosłych mogą być zwolnieni z pracy do 6 godzin tygodniowo, zależnie od potrzeb. (Monitor Polski nr 70 — par. 4 Uchwały 327 Rady Ministrów z 16. VIII 1957 r.). (1685)

JAKI STAN CYWILNY?

Agnieszka Tym. z O. — Jestem rozwiedziona. Mam córkę na której wychowanie otrzymywałam alimenty. Teraz mój były mąż, nie żyje. Czy w dokumentach w rubryce stan cywilny powinienam podać wdowa czy też rozwódka?

RED. — Jeżeli otrzymała Pani swego czasu formalny rozwód, to nie wolno Pani podawać „wdowa”. Po rozwodzie bowiem — były mąż — jest dla Pani — prawie — osobą obcą. Jeżeli wyrabia Pani nowy dowód, to można poprosić o wpisanie „stan wolny”. (2064)

PRACA ZA GRANICĄ

Mgr inż. M.W. — Jakie przedsiębiorstwa, ewentualnie instytucje, rekrutują fachowców budownictwa lądowego do pracy za granicą?

RED. — Fachowców do pracy za granicą, nie tylko zresztą budownictwa lądowego, lecz również innych specjalności, zatrudniają przedsiębiorstwa lub centrale handlu zagranicznego, głównie „Pol-service” i „Cekop”.

Rekrutacja fachowców należy do kompetencji kadrowych lub działów współpracy z zagranicą właściwych ministerstw i urzędów centralnych. Jeżeli przedsiębiorstwo handlu zagranicznego uzyska zapotrzebowanie na polskich fachowców, zgłasza ich branżowemu resortowi, a resort z kolei typuje kandydatów. Przed wyjazdem, fachowców kwalifikuje specjalna komisja działająca przy Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Przewodniczącym tej komisji jest naczelny dyrektor „Pol-service”. (1451)

wykonaniu artystów Teatru im. S. Jaracza w Łodzi.

SOBOTA, 14: 10 — „W majestacie prawa” film z serii „Bonanza”, 17.20 — „Echo tygodnia”, 17.35 — telekonkurs „Liga miast”, 18.35 — „Dziwy przyrody”, 18.45 — „Napad na bank” film z serii „Dick Powell”, 20.40 — „Panorama literacka”, 21.15 — „Wieczór baletowy” 22.10 — program muzyczny „Zespół Opery Poznańskiej”.

NIEDZIELA, 15: 11 — program z cyklu „Arcydzieło”, 11.40 — sprawozdanie sportowe, 13.10 — „Kanonizacja” z cyklu „Klub pod Smokiem”, 13.55 — „To nie takie straszne” — film dla dzieci, 15 — gra Wielka Orkiestra Radia NR, 16.15 — „Z filmoteki XX-lecia”, 17.05 — reportaż filmowy „Ludzie i zdarzenia”, 17.22 — film z serii „Disneyland”, 18.20 — „Mazur” program z cyklu „Sezam muzyczny”, 19.30 — „Spotkania z poetą”, 20.30 — „O key Nero” film fab. prod. włoskiej.

Od szopy — laboratorium do Nagrody Nobla

Kartki z pamiętnika Marii

Szary zeszyt oprawny w płótno. Na jego kartkach — notatka o nowym zabku Irenki, jakiś przepis (matka Piotra Curie jest świetną gospodynią i przy każdym spotkaniu instruuje synową), rachunki domowe, skromne, na miarę meżowskiej pensji. A obok informacja: „W nowym związku promieniotwórczym znajduje się nowy pierwiastek, który proponujemy nazwać radem...”. Jeszcze wcześniej narodził się polon. Podobno jakieś doświadczenia, związane z tym odkryciem, przyczyniły się do tego, że w małym mieszkanku paryskim przy ulicy Glacière po raz pierwszy zapomniała o urodzinach Marii: 7 listopada...

67 lat życia to szmat czasu, zwłaszcza jeśli pół wieku z tego pochłonęła intensywna praca. Niewiele z tych lat przedostało się na karty pamiętnika — w formie zbyt lakonicznej, jak na ich wielką treść. Jak ją przypomnieć, odtworzyć?

Chyba fragmentami... Może powiedzieć o tym dniu, w którym młodziutka Maria, skierowana do laboratorium młodego uczonego, spotkała swego przyszłego towarzysza życia i pracy? Jak większość ludzi wielkich, oboje uznawani byli początkowo za maniaków; tak też ocenił ich prośbę austriacki rząd, kiedy zwrócili się o odstąpienie im bezużytecznej hałdy z czeskiej kopalni uranu.

Na żelaznym piecyku stygną niedogotowany obiad, przez szpary w szopie wiał wiatr. Rece Marii, mieszącej roztopioną masę w żelaznych kotłach, zaczerwieniły się i popękały. Co sprawiło, że właśnie o tym budynku pisała później w swym pamiętniku, iż upływały tam najszcześniejsze dni jej życia poświęconego pracy?

Nagrodą miała być dla niej tajemnicza substancja, promieniująca tak silnie, że próbowano przy jej świetle czytać książki. Jak się stało, że właśnie Maria wytrwała przy próbach wydobywania jej w czystej postaci, skoro po latach bezskutecznych starań zrezygnował z tego Piotr? Cel został osiągnięty po 4 miesią-

cach pracy w rozwalającej się szopie. Tym celem była nikła ilość, 1/10 grama czystej soli radu, wyglądającej jak drobna soli kuchennej. Owa „sól” wydzielala jednak 1400 razy więcej ciepła, niż taka sama ilość węgla.

Była to niebezpieczna substancja: zakażała wszystko dookoła radioaktywnością, a w laboratorium Marii nie było ani jednego izolowanego aparatu. Ile czasu upłynęło, zanim przekonano się, że osłona może być ołowiana rurka? Bóle w stawach i inne podobne niedomagania kładziono na karb reumatyzmu — kto zgadnie kiedy zaczęła się śmiertelna choroba Marii?

Odkrycie małżonków Curie miało zmienić podstawowe zasady w fizyce: w chemii rozdziło ono nowe hipotezy na temat energii zjawisk radioaktywnych, geologom wyjaśniało nieznane zjawiska, medycynie dało nową broń w walce z rakiem. Jakże nie umiano się z tą bronią obchodzić! Drobina radu, ofiarowana przez Marię Becquerelowi, przepaliła mu nie tylko kamizelkę i koszulę, ale i skórę — wielki fizyk sprawdził na własnym ciele niszczące działanie radu.

Sława radu rozchodziła się po świecie; do jego odkrywców nadchodziły listy z kuszącymi propozycjami; opatentowanie odkrycia rozwiązało by na zawsze materialne kłopoty rodziny Curie. Jednak opatentowanie go byłoby „niegodne z duchem nauki” — napisała Maria w swym pamiętniku; w ten sposób wyrzekła się wszelkich korzyści materialnych z odkrycia...

Śledząc jej życie poprzez karty pamiętnika, najmniej sukcesów: dwóch Nagród Nobla w dziedzinie fizyki i chemii. Przyczynianie pierwszej w dziejach Sorbony katedry — kobiecie, Marii Curie, wiąże się z tragiczną śmiercią Piotra: podjęła swój pierwszy wykład w tym samym miejscu, w którym on go przerwał, pisząc w pamiętniku: „Zdaje się, że w ten sposób łatwiej mi będzie żyć...”

Francja czczy pamięć wielkiej polskiej uczoniej nie tylko za jej naukowe odkrycia, ale za

ofiarność w obronie swej przybranej ojczyzny. W czasie I wojny w zorganizowanym przez siebie frontowym ruchem laboratorium rentgenowskim, często sama siaładła przy kierownicy na zmianę z 17-letnią córką, Irenką, późniejszą wielką uczoną, również laureatką Nagrody Nobla.

O dalszych wydarzeniach, związanych z podróżą do Ameryki, musiała Maria myśleć jak o bajce: „dobra wróżka”, w postaci dziennikarki amerykańskiej spełniła jej największe marzenie: Skłodowska-Curie w darze od społeczeństwa USA otrzymała wymarzony gram radu, zbyt kosztowny dla kieszeni odkrywczyń... Tą samą drogą zdobyła i ofiarowała rad dla zainicjowanego przez siebie Instytutu Radowego w Warszawie.

Było lato. Urlop jak zwykle spędziła Maria w górach, kiedy nagle zachorowała. Gorączka skoczyła do 40 stopni. Badania wykazały, że następował szybki zanik czerwonych ciałek krwi. Złośliwa anemia nie rokowała nadziei na wyzdrowienie. Maria do ostatka wydawała dyspozycje w sprawach swego laboratorium i kończącej właśnie książki „O radioaktywności”. Książka zresztą ukazała się dopiero po śmierci Marii i wzmianki o niej nie znajdziemy w szarym zeszytce.

WALERIA KORYCKA



Najbliższy tydzień (9. XI 15. XI) minie pod znakiem interesujących spektakli teatralnych. W poniedziałek zobaczymy dramat K. Treniewa pt. „Lubow Jarowaja”, w piątek M. Gorkiego — „Wassa Zeleznowa”. Poza tym Teatr Studio-63 wystawi w środę widowisko B. Wiernika pt. „Nietutejszy”.

PONIEDZIAŁEK, 9: 9.45 — „Dom, w którym żyjemy” film prod. radz., 17.05 — „A co dalej”, 17.20 — film dla dzieci „Pycha ukarana (NRD), 17.35 — Miś z okienka, 17.50 — Magazyn Eureka, 18.50 — progr. publicystyczny (Wrocław), „Rewolucja i pałace”, 19.10 — Kino Krótkich Filmów, 20.30 — Teatr TV: „Lubow Jarowaja” dramat Konstantego Treniewa w

Redaguje Kolegium: Marian Flejśerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 i 611-22. Dział ogólny: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-15, sekretarz redakcji 648-35; dział łączności z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-15; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-5

Filharmonia do Rumunii

Orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyrekcją Witolda Krzemińskiego koncertować będzie w Rumunii 10 bm. w Arad, 11 i 12 bm. w Timisoara, 14 bm. w Bukareszcie, a 16 bm. da ostatni koncert w Ploesti. Solistkami koncertów będą: Jadwiga Romańska — sopran i Aleksandra Utrecht — fortepian.

Zespół przygotował na tournée dwa programy: pierwszy — St. Moniuszko — Bajka, T. Szeligowski — Koncert fortepianowy, T. Baird — I Symfonia, drugi natomiast obejmuje: G. Enescu — Uwertura koncertowa, St. Moniuszko — aria hrabiny z op. „Hrabina”, aria Zuzi z op. Verbum nobile, L. Różycki — Piosenka Coton z op. Casanova, L. v. Beethoven — VII Symfonia.

Czterema koncertami dyrygować będzie kierownik artystyczny Witold Krzemiński, a jednym w Timisoarze — Zdzisław Szostak. (na)

Od 10 do 17 bm. „Tydzień Studenta“

Od 10 do 17 bm. trwać będą uroczystości związane z dorocznym „Tygodniem Studenta”, w dwudziestą trzecią rocznicę walki studentów polskich i czeskich z okupantem hitlerowskim, dla upamiętnienia której został ustanowiony. Będzie on okazją do bliższego zapoznania całego społeczeństwa z aktualnymi problemami środowiska studenckiego, oraz z działalnością powszechnej organizacji studenckiej — Zrzeszenia Studentów Polskich.

Obchody zainaugurują w naszym mieście sesja Rady Narodowej z udziałem przedstawicieli ZSP, poświęcona problematyce szkół wyższych. Omówione na niej zostaną perspektywy rozwoju budownictwa akademickiego na najbliższe lata oraz plany współpracy władz miejskich z środowiskiem studenckim.

Szereg imprez przygotowują sami studenci. Atrakcyjną wystawą fotograficzną pod nazwą „Gaudeamus — XX-lecie poznajskich studentów” otwarta zostanie w hallu Collegium Maius. Wystawa pokaże dorobek młodzieży akademickiej w 20-lecie Polski Ludowej, sylwetki, zdarzenia — studenta w sali wykładowej i na turystycznym rajdzie.

Specjalny koncert przygotowują zespoły studenckie dla radnych Poznania w Teatrze Polskim, a klub studencki „Sek” zaprosił na spotkanie z młodzieżą akademicką przewodniczącego Prezydium RN Poznania — J. Kusiaka.

Również ciekawe spotkanie odbędzie się w jednym z klubów UAM. Studenci Uniwersytetu spotkają się na wspólnym wieczorku ze swoimi rówieśnikami ze „Stomila”, a studenci WSE dyskutować będą z młodzieżą zagraniczną studiującą na poznańskich uczelniach. Po wielu innych imprezach klubu

JUŻ W PONIEDZIAŁEK
rozpoczynamy rozprawianie zaproszeń
na „Jesienny Bal Głosu”
Odbędzie się on
W SOBOTĘ, 14 BM.
w Hotelu „Merkury”
Zaproszenia można nabywać w redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19, pokój 59, w godz. od 12 do 16.30

Konkurs o Poznaniu do 31 grudnia br.

Jak nas zawiadomiło kierownictwo Katedry Socjologii UAM, z uwagi na duże zainteresowanie konkursem „Czym jest dla Ciebie miasto Poznań” i liczne postulaty przedłużenia jego trwania, termin składania prac konkursowych został przesunięty do 31 grudnia br.

Rękawiczki...

„męskie w kolorze brązowym” zostało 5 bm. w takświce na trasie postój przy ul. Ratajczaka (przy „Arkadii”) — ul. Armii Czerwonej (apteka) — Krzyżowiki.

Uprzejmie prosimy o zwrot zgubny do redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19, pokój 61.

Przed Dniem Nauczyciela

Imprezy i spotkania w szkołach

Przygotowania do obchodów tegorocznego Dnia Nauczyciela w naszym mieście trwają już w całej pełni. Organizację imprez i spotkań przejęły w swoje ręce Komitety Rodzicielskie i Opiekunów oraz uczniowie. W każdej szkole i przedszkolu, a także placówkach oświatowych odbędą się spotkania z tymi wszystkimi, którzy zajmują się nauczaniem i wychowywaniem dzieci i młodzieży.

Na Wildzie do obchodów Dnia Nauczyciela włączyły się także organizacje: ZMS, ZHP oraz samorządy szkolne. Harcerze np. złożą życzenia nauczycielom wszystkich wildeckich szkół. ZMS-owcy zaś postanowili, z okazji tegorocznego Dnia Nauczyciela, odwiedzić się nauczycielami-emerytami, M. in. będą oni wykonywać dla nich usługi, a także pomagać w codziennych domowych zajęciach, m. in. sprzątanu, drobnych naprawach w mieszkaniach itp. Zo

bowiązanie swoje ZMS-owcy traktują jako stałą akcję, a nie jednorazową pomoc podjętą z okazji Dnia Nauczyciela.

Ponadto na Wildzie odbędzie się uroczysty wieczór, prawdopodobnie w Teatrze Polskim, dla wszystkich nauczycieli i działaczy oświatowych tej dzielnicy. Nie zapomniano także o nauczycielach-emerytach. Wydział Oświaty i Kultury wspólnie z Zarządem Dzielnicy ZNP zorganizują dla nich spotkanie. Ci zaś, którzy z uwagi na chorobę nie będą mogli uczestniczyć w spotkaniu odwiedzeni będą w domach lub szpitalach.

Wiele również Komitetów Opiekunów przygotowuje spotkania z nauczycielami w zakładach pracy.

★

Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Stare Miasto powołało Komitet Obchodów Dnia Nauczyciela w skład którego weszli przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych. Program ustalony na pierwszym posiedzeniu Komitetu przewiduje 19 bm. spotkanie organizatorów z nauczycielami emerytami oraz 23 bm. uroczysty wieczór artystyczny dla przedstawicieli środowiska nauczycielskiego Starego Miasta. 21 bm. — dzień wolny od zajęć lekcyjnych — będzie poświęcony obchodom w szkołach, organizowanych przez Komitety Rodzicielskie i Opiekunów.

W programie tego dnia ustalonym np. przez Komitet Rodzicielski Technikum Poligraficzno-Księgarskiego mieści się koncert życzeń dla wy-

INFORMUJEMY

Teatr Polski zawiadamia, że przedstawienie „Maria Stuart” Schillera wznowione będzie od 1 grudnia br., a „Antoniusz i Kleopatra” Szekspira od 21 bm.

W Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 dzisiaj o godz. 19 film produkcji radzieckiej pt. „Sładani bandy”.

Dzisiaj o godz. 17.30 w sali Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ul. Mielżyńskiego 27/29 odbędzie się odczyt p. J. Makowskiego pt. „Chrześcijaństwo wobec problemów współczesności w społeczeństwie”.

Towarzystwo Miłośników Poznania organizuje 8 bm. niedzielny spacer na trasie: Plac Wielkopolski — św. Wojciech — Cmentarz Zasłużonych. Zbiórka w lokalu TMP Stary Rynek 10, godz. 10.

„Czy znasz przepisy drogowe?” — to tytuł imprezy, która odbędzie się 8 bm. o godz. 10 w sali marmurowej Pałacu Kultury.

Odpowiadamy

P. K. Orzechowa. — Wystarczy jeżeli Pan zaadresuje: Dyrekcja Fabryki Nawozów Azotowych w Puławach. (2272)

„Nastolatka” — Różnica w cenie na rozpylacze do perfum mogła powstać z tej przyczyny, że droższe były z lepszego plastiku lub miały inne zakreślki. Za sygnały dziękujemy. (2241)

martwi” (I i II seria radz. 12 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 18 i 20.15 „Czas rozpraw” (ang. 16 l.); GONG — g. 10, 13.15 i 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); g. 20 „Złoty w hotelu” (USA 18 l.); GRUNWALD — g. 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); g. 19.30 „Tajemnice Paryża” (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13.15, 15.30 i 20.15 „Wyspa tajemnic” (ang. 12 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Giuseppe w Warszawie” (pol. 9 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Syn marnotrawny” (włoski 16 l.); MALTA — g. 16 „W drodze na front” (radz. 12 l.); g. 18 i 20 „Leśny żurawie” (radz. 16 l.); OSIEDLE — g. 15.45 i 18 „Karmazynowy pirat” (USA 12 l.); g. 20.15 „Champion” (USA 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Kobiety czekają”

chawców, spotkanie Rady Pedagogicznej z Prezydium Komitetu Rodzicielskiego i przedstawicielami zakładów Graficznych im. Kasprzaka oraz „Domu Książki”, występy młodzieży i godziny spotkań uczniów ze swoimi wychowawcami. (az)

Rezultaty „Miesiąca Oszczędności”

W „Miesiącu oszczędności” nastąpił dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych. Wzrosły one o 25,5 mln. zł. Przybyło również w październiku 16 000 książeczek oszczędnościowych.

Obecnie więc wkłady oszczędnościowe w kasach PKO w Poznaniu i województwie wynoszą 2 428 mln. zł, a książeczek jest 1 079 000.

Warto również wymienić korzyści, które zyskali w październiku oszczędzający. Otrzymał w tym miesiącu dopłatę do 8 403 książeczek PKO tytułem odsetek łącznie 2 010 000 zł. Ponadto wytrwale oszczędzający wylosowali 3 057 premiów pieniężnych na kwotę 2 mln. zł, 48 samochodów, 12 motocykli i 4 motorowery.

Przykładem rozszerzającego się nawyku oszczędzania są również lepsze niż w ub. roku wyniki tradycyjnego konkursu październikowego PKO — „akcja — 300”. Ogółem złożono 90 500 deklaracji na sumę 474 832 000 zł.

Z dużym zainteresowaniem przyjęli także mieszkańcy wprowadzoną przez PKO od 1 października br. nową książeczkę oszczędnościową, — tzw. wieloletnią. W październiku założono 1000 takich książeczek, z czego na wsi 250.

(a)

Uliczna pułapka



Na każdym prawie chodniku w naszym mieście znajdują się takie oto dziury jak widoczne na zdjęciu (narożnik ulic: Grunwaldzkiej i Niecałej). Podobnie przedstawia się sytuacja przy ul. Cześnikowskiej, na której przebiegły chodnikowe układano stosunkowo niedawno. Wydaje się, że dzielnicowe Służby Drogowe za mało uwagi poświęcają takim właśnie drobnym naprawom. A przecież chyba lepiej naprawić od razu, niż czekać aż zapadnie się więcej płyt. Często też przez dziury w chodnikach zdarzają się wypadki. I o tym powinny pamiętać dzielnicowe Służby Drogowe.

Fot. — K. Przychodźki

Po raz pierwszy o Puchar Europy

Nasza kadra lekkoatletów po pięknym sukcesie na Olimpiadzie w Tokio, stanie w przyszłym sezonie do kilku ważnych spotkań. Będą to po raz pierwszy rozgrywane zawody o Puchar Europy w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Przeciwnikami naszej drużyny, która wystąpi w Rzymie będą zespoły Włoch, NRF, Czechosłowacji i Bulgarii oraz dwie pierwsze drużyny wyłonione z eliminacji pomiędzy zespołami Luksemburga, Grecji, Szwajcarii i Austrii.

Polska, która niewątpliwie góruje nad swoimi przeciwnikami będzie miała zadanie bardzo trudne. Do każdej konkurencji, każdej z państw, może wystawić tylko po jednym zawodniku. Jak wiadomo nie we wszystkich konkurencjach mamy równie dobrych zawodników. Trenerzy nasi staną więc przed niełatwym zadaniem przygotowania właśnie do tych konkurencji przyszłych reprezentantów. Mimo wszystko kierownicy naszej lekkiej atletyki liczą na zwycięstwo.

Pozostałe kraje Europy walczyć będą w drugiej grupie, w której znalazła się m. in. reprezentacja NRF.

Eliminacje Pucharu Europy w konkurencji kobiet odbędą się w Warszawie. Tutaj wystąpią zawodniczki CSRS, Wielkiej Brytanii, Włoch, Danii i Szwecji.

Nasi automobilści na trzecim miejscu

Międzynarodowa Federacja Samochodowa dokonała obliczeń wyników rajdów samochodowych o Puchar Narodów. W punktacji do tej nagrody brali byli pod uwagę trzy wielkie międzynarodowe rajdy: Rajd Monte Carlo, Rajd Północnego Słońca (Szwecja) oraz Międzynarodowy Rajd Polski. Pierwsze miejsce i Puchar Narodów zdobyli automobilści Szwecji — 14 pkt., przed Związkiem Radzieckim — 7 pkt. i Polską — również 7 pkt.

Unia (Leszno) w II lidze żużlowej

Seria międzynarodowych spotkań oraz ostatnich meczami mistrzostwimi zakończył tegoroczny sezon polscy żużlowcy. Rozgrywki o mistrzostwo I i II ligi prowadzone były systemem dwuletnim, to znaczy, że wyniki spotkań w dwóch latach decydowały o mistrzostwie i o spadku do niższej klasy. Bezapelacyjnym zwycięzcą w I lidze został Górnik Rybnik, który wywalczył aż 10 punktów przewagi nad następnym zespołem — Stalą Rzeszów. Ostatnie miejsce w I lidze zajęła Unia Leszno, dotychczas czołowa drużyna polska. I ona też musiała pożegnać się z ekstraklasą, spadając do II ligi. Na jej miejsce do ekstraklasy awansowała drużyna Zgrzeblarek Zielona Góra — mistrz II ligi.

A oto jak przedstawia się ostatnia tabela I ligi:

1. Górnik Rybnik	— 48	+ 498
2. Stal Rzeszów	— 38	+ 401
3. Stal Gorzów	— 31	+ 38
4. Polonia Bydł.	— 25	+ 78
5. Sparta Wrocław	— 24	+ 106
6. Wybrzeże Gdańsk	— 24	+ 153
7. Śląsk Świętochłow.	— 20	+ 223
8. Unia Leszno	— 14	+ 377

II LIGA
1. Zgrzeblarki Z. Góra — 64 + 400
2. Unia Tarnów — 62 + 501
3. Karpaty Krosno — 59 + 384

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi startowało 12 zespołów.

Główna komisja żużlowa przeprowadziła również indywidualną klasyfikację wszystkich żużlowców startujących w rozgrywkach mistrzostw. W tej klasyfikacji liczone były punkty zdobyte przez zawodnika w każdym biegu mistrzostw. W I lidze najlepszym okazał się „weteran” Florian Kapała (Stal Rzeszów), który w jednym biegu zdobywał przeciętnie po 2,74 pkt. Dalej sklasyfikowani zostali: Podlecki (Wybrzeże) — 2,68, Wyglenda (Górniki) — 2,65, Kaiser (Wybrzeże) — 2,65, Żyto (Unia) — 2,61, Maj (Górniki) — 2,58. W II lidze najlepszymi zawodnikami okazali się: Rose (Stal Toruń) — 2,91, Pytko (Unia Tarnów) — 2,90 i Skowron (Kolejarz Opole) — 2,72 pkt.

Lekkoatleci AZS

podsumowują dziś tegoroczny sezon na spotkaniu, które odbędzie się o godz. 18.30 w Klubie Studenckim na Winogrodach.

Prezentujemy I-ligowców

Lech — mężczyźni

Trener koszykarzy Lecha W. Haglauer w przeciwieństwie do trenera F. Grzechowiaka, był w rozmowie z nami nastawiony raczej pesymistycznie.

— Tegoroczne rozgrywki będą niewątpliwie bardzo ciekawe i interesujące. Pierwsza runda, kiedy to zespoły wystąpią bez olimpijczyków, może przynieść kilka niespodzianek i skomplikować sytuację w II rundzie. W chwili obecnej największe szanse na zwycięstwo mają drużyny Wisły Kraków, Śląska Wrocław, Legii Warszawa, Wybrzeża Gdańsk i Polonii Warszawa. Są to zespoły dysponujące najlepszymi warunkami treningowymi i co najważniejsze odpowiednim zapleczem, pozwalającym im ścigać do siebie najlepszych zawodników z innych zespołów. Można się zgodzić z takim stanem rzeczy wtedy, gdy drużyny te zasłane byłyby zawodnikami z klas niższych. Kiedy jednak sięgają one do zespołów z I ligi, wtedy sportowa walka na boisku traci swój sens. Nie można bowiem z roku na rok wychować dobrego środkowego czy zawodnika obrotu. Nasza drużyna jest szcze gólnie w trudnej sytuacji. Po okresie sukcesów traciliśmy kolejno bardzo dobrych zawodników: Młynarczyka, Łopatkę, Olejniczaka, Świerczewskiego i Kulikowskiego. Wszyscy oni, poza tym ostatnim, stanowią podporę innych drużyn I-ligowych. Kulikowski na skutek odniesionej kontuzji zmuszony był wycofać się z czynnego życia sportowego.

W jakim więc ostatecznym składzie wystąpi Lech?

— Do ligowej dwunastki zaliczeni zostali: Podlewski, Nowicki, A. Lewandowski, K. Lewandowski, Pawełczak, Chojnacki, Kozłowski, Cegielski, Ponicki, Kruszczyński, Glinka, Kosicki i Kroll. W ostatniej chwili mogą zająć jeszcze ewentualnie zmiany. Mamy wśród juniorów, którzy w tym roku zdobyli wicemistrzostwo Polski, kilku obiecujących zawodników.

A jak przebiegały przygotowania?

— Niestety, na obóz kondycyjny w lipcu przyjechało tylko sześciu zawodników z I zespołu. Treningi całego zespołu rozpoczęliśmy dopiero po powrocie do Poznania. Dwukrotnie bawiliśmy się na granicy, raz na Węgrzech, gdzie odnieśliśmy trzy zwycięstwa nad tamtejszymi drużynami I-ligowymi, zajmującymi IV, VI i IX miejsca w tabeli. We wrześniu byliśmy w Bulgarii, gdzie zajęliśmy I miejsce w turnieju zorganizowanym z okazji 50-lecia Bułgarskiego Związku Koszykówki. Po powrocie trenujemy w sali przy ul. Chwiałkowskiego. Tam też rozgrywać będziemy mistrzowskie mecze.

SOBOTA, 7 LISTOPADA

Godz. 16 — Poznań — Cottbus. Międzynarodowe zawody gimnastyczne kobiet i mężczyzn. Hala Poznańskiego Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Godz. 18 — AZS — Gwardia W-wa. Mecz koszykarski o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Solnej nr 11.

Godz. 19.45 — Olimpia — ŁKS. Mecz o mistrz. I ligi koszykarski. Sala przy ul. Matejki.

Godz. 20 — Lech — AZS AWF. Mecz o mistrzostwo I ligi koszykarski w sali przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Godz. 20 — AZS — Motor Lauchhammer. Towarzyski mecz koszykarzy w sali przy ul. Solnej 11.

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szmarzewskiego 89) — „W 47 rocznicę Wielkiego Października”.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka, (ul. Garbary 17 tel. 510-21). STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chwiałkowskiego 20) tel. 544-44. POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuski 103) tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53 i Staroleśka 79.